

Sygn. akt II K 965/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Gorgolewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Gelińska

Przy udziale prokuratora ---

po rozpoznaniu w dniu 02.02.2017 r.

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie

przeciwko:

1) K. N. (1), synowi Z. i B. z domu A., urodzonemu (...) w T.

2) M. P. (1), synowi A. i H. z domu P., urodzonemu (...) w T.

3) S. W. (1), synowi J. i M. z domu T., urodzonemu (...) w T.

oskarżonym o to, że: w dniu 9 maja 2016 r. w T. działając wspólnie i w porozumieniu, z korytarza piwnicy budynku wielorodzinnego zabrali w celu przywłaszczenia dwa rowery, czym spowodowali straty w wysokości 1.400 zł na szkodę P. C.

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

I. Oskarżonego K. N. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 278 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego M. P. (2) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 278 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności;

III. Oskarżonego S. W. (2) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że dopuścił się go przed upływem 5 lat od odbycia w dniu 10 sierpnia 2015 roku w całości kary 3 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XIV K 80/12 za występki z art. 280 § 2 k.k., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. skazuje go na karę roku i 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonych K. N. (1), M. P. (2) i S. W. (2) do naprawienia szkody wyrządzonej P. C., poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego kwoty 1.400 /tysiąc czterysta/ złotych;

V. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym po 43,33 zł /czterdzieści trzy złote i trzydzieści trzy grosze/ tytułem wydatków oraz tytułem opłat:

- od oskarżonych K. N. (1) i M. P. (2) po 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych

- od S. W. (2) 300 /trzysta/ złotych.

Sygn. akt II K 965/16

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. Sąd ograniczył uzasadnienie wyroku do części odnoszącej się do K. N. (1), albowiem tylko co do tego oskarżonego złożono wniosek o jego sporządzenie.

Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:

K. N. (1) ma 21 lat, jest kawalerem, ojcem dziecka w wieku 2 miesięcy. Oskarżony ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Był wcześniej skazany za kradzież na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, aktualnie odbywa karę.

Dowody:

- oświadczenie oskarżonego – k. 137

- karta karna – k. 72

W dniu 9 maja 2016 r. w godzinach wieczornych doszło do spotkania K. N. (1), S. W. (2) i M. P. (2), w trakcie którego K. N. zaproponował dokonanie kradzieży rowerów, gdyż zna osobę zainteresowaną zakupem. Współoskarżeni przystali na tę propozycję. W godzinach nocnych oskarżeni udali się na ul (...) w T.. M. P. (2) stanął na czatach przed blokiem nr 2B, zaś K. N. i S. W. weszli do piwnicy bloku, skąd zabrali stojące bez zabezpieczenia należące do P. C. dwa rowery damskie o łącznej wartości 1.400 złotych. Odjechali nimi na ul (...), gdzie ukryli łup w składziku. Po chwili doszedł do nich M. P.. Następnego dnia wszyscy oskarżeni pojechali do G., gdzie K. N. sprzedał rowery i podzielił się uzyskanymi pieniędzmi ze współnikami.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego M. P. (2) – k. 29

- wyjaśnienia oskarżonego S. W. (2) – k. 38

- zeznania świadka P. C. – k. 8v-9

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie wymienionych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. N. (1), w których zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Pozostają one w sprzeczności ze zgodnymi relacjami S. W. (2) i M. P. (2), którzy wskazali na oskarżonego jako na współsprawcę. Należy zauważyć, iż współoskarżeni nie mieli żadnego interesu w fałszywym obciążaniu K. N. – nie przerzucali bowiem na niego odpowiedzialności i nie ukrywali swojego udziału w inkryminowanym zdarzeniu. W ocenie Sądu to właśnie oskarżony starał się przerzucić odpowiedzialność wyłącznie na współsprawców, o czym świadczy fakt, iż opisując rower, który rzekomo mieli oni ukraść, opisał go odmiennie od tych, które rzeczywiście zostały skradzione pokrzywdzonemu. Wobec powyższego Sąd uznał wyjaśnienia K. N. za wynik przyjętej przez niego linii obrony i próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Odnośnie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego winy:

Prokurator oskarżył K. N. (1) o to, że: w dniu 9 maja 2016 r. w T. działając wspólnie i w porozumieniu z S. W. (2) i M. P. (2), z korytarza piwnicy budynku wielorodzinnego zabrał w celu przywłaszczenia dwa rowery, czym spowodował straty w wysokości 1.400 zł na szkodę P. C. - tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia.

W ocenie Sądu opisane powyżej zachowanie K. N. (1) wypełniło obydwie znamiona kradzieży. W pierwszej kolejności doszło do zaboru cudzego mienia – rowerów, które oskarżony wraz ze współnikiem wyprowadził z piwnicy pokrzywdzonego. Poprzez ukrycie i późniejszą sprzedaż rowerów wypełnione zostało znamię przywłaszczenia.

Rozważając kwestię winy oskarżonego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że K. N. (1) działał z zamiarem bezpośrednim i swoją świadomością i wolą obejmował zarówno cel w postaci przywłaszczenia mienia, jak i sposób swojego działania, w postaci wyprowadzenia rowerów bez wiedzy właściciela. Należy podkreślić, iż oskarżony doskonale wiedział, że działając w ten sposób popełnia przestępstwo, był już bowiem wcześniej karany za kradzież.

W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności mogące dawać podstawy do przyjęcia, iż w inkryminowanym czasie oskarżony znajdował się w stanie wyłączającym lub znacznie ograniczającym jego poczytalność – tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż K. N. był zdolny do zawinienia i działał umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwo.

Odnosnie wymiaru kary:

Występek z art. 278 § 1 k.k., sankcjonowany jest karą pozbawienia wolności od 3 /trzech/ miesięcy do 5 /pięciu/ lat.

Skazując K. N. (1), Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Orzekając o karze Sąd posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24). Ponieważ K. N. jest zgodnie z art. 115 § 11 k.k. osobą młodocianą, Sąd wymierzając karę oskarżonemu kierował się także dyrektywą z art. 54 § 1 k.k., a więc przede wszystkim tym, aby go wychować.

Jako okoliczności obciążające, wpływające na podwyższenie wymiaru kary, zostały potraktowane:

wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu, godzącego w tak fundamentalne dla porządku prawnego dobro jak własność, prowadzącego do wyrządzenia szkody w cudzym mieniu, popełnionego przez sprawcę działającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej

działanie świadomie, z zamiarem bezpośrednim

działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami

nagminność popełniania przestępstwa przypisanego oskarżonemu – okoliczność ta nie może być obojętna dla wymiaru kary, gdyż jednym z celów który ma ona osiągnąć, jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2008 r. w sprawie sygn. akt V KK 161/08)

fakt, iż w chwili popełnienia przestępstwa K. N. (1) był już karany za przestępstwo podobne działanie w okresie próby, co świadczy o tym, że oskarżony był przekonany o własnej bezkarności wysoki stopień demoralizacji (stwierdzony podczas postępowania wykonawczego i znany z urzędu) brak działań w celu naprawienia szkody.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał jego wiek.

Całkowita przewaga okoliczności obciążających w połączeniu z faktem, że K. N. (1) działał z zamiarem bezpośrednim przemawia za orzeczeniem kary pozbawienia wolności przekraczającej dolną ustawową granicę. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także fiasko prób resocjalizacji oskarżonego przed popełnieniem przypisanego mu czynu - był on już skazywany za kradzież, jednak orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w żaden sposób nie wpłynęło na poprawę jego zachowania. Analiza drogi życiowej K. N. prowadzi do wniosku, iż wobec jego osoby cele w zakresie prewencji indywidualnej może spełnić jedynie stosunkowo długotrwała izolacja penitencjarna. Za prawidłowością takiej oceny przemawia przede wszystkim fakt, iż oskarżony nie umie wysnuwać wniosków z przeszłych doświadczeń i wcześniejsze skazanie z zastosowaniem dobrodziejstwa środka probacyjnego praktycznie niczego go nie nauczyło i nie spowodowało żadnej poprawy w zachowaniu – wręcz przeciwnie, umocniło w nim błędne poczucie bezkarności. Fakt, iż skazany popełnił przestępstwo podobne w okresie próby wskazuje, iż trudno mówić dotychczas nie tylko o prawidłowej, ale jakiegokolwiek resocjalizacji K. N.. Łatwość, z jaką zaczął naruszać on porządek prawny i praktyczny brak jakichkolwiek już zahamowań w sięganiu po cudzą własność powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważył i dla którego porządku prawnego stanowi niestety stałe i coraz większe niebezpieczeństwo. Nie wyłącza możliwości orzeczenia stosunkowo surowej kary pozbawienia wolności fakt, iż oskarżony jest osobą młodocianą - względy wychowawcze kary nie wyłączają bowiem jej funkcji represyjnej. Równie ważnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy jest też stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motywy i sposoby działania. Czynniki te mogą przeważać nawet tak dalece, iż zasadne będzie wymierzenie takiemu sprawcy kary nawet w górnych granicach ustawowego zagrożenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2006 r. w sprawie sygn. akt II KK 118/06). Także względy prewencji ogólnej nakazują surowe ukaranie zdemoralizowanego i wcześniej karanego sprawcy, który dopuścił się kolejnego występku - w takiej sytuacji orzeczona kara musi być obiektywnie surowa, inaczej mogłoby dojść do społecznego przeświadczenia, iż sądy aprobują powrót do przestępstwa i pobłażliwie traktują osoby wcześniej karane – co jest w sposób oczywisty niedopuszczalne i skutkowałoby upadkiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie jednak Sąd zważył, że przed popełnieniem przypisanego mu przestępstwa K. N. nie odbywał jeszcze kary pozbawienia wolności, a jednocześnie w toku przedmiotowej sprawy zdarzył już „poznać smak” izolacji penitencjarnej oraz skutki, jakie ma ona dla niego. W tej sytuacji orzekanie kary zbliżonej do górnej granicy, czy nawet znacznie przekraczającej dolną, byłyby już jedynie spóźnioną zemstą. Sąd uznał więc, że w przedmiotowej sprawie zasadne będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności umiarkowanie przekraczającej dolną granicę.

Reasumując powyższe - zdaniem Sądu, dla osiągnięcia wobec K. N. celów, jakie stawiają przed karą dyspozycje art. 53 i 54 k.k., konieczne jest skazanie go na rok pozbawienia wolności. Kara ta jest bowiem adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jego motywacji oraz rozmiaru szkody, którą przez swe działanie wyrządził pokrzywdzonemu. Analizując sylwetkę K. N., Sąd doszedł do przekonania, że jego dotychczasowy sposób życia uzasadnia jedynie orzeczenie stosunkowo surowej kary pozbawienia wolności, gdyż inna kara nie spełniłaby swoich celów wychowawczych i zapobiegawczych. Izolacja penitencjarna w orzeczonym wymiarze powinna sprawić, że K. N. poważnie zastanowi się nad swoim dotychczasowym postępowaniem i w końcu zrozumie, że jego każdy kolejny występki przeciwko porządkowi społecznemu, który do tej pory z taką łatwością naruszał, spotka się natychmiastową i jeszcze surowszą reakcją. Orzeczona kara w sposób należyty wdroży K. N. do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego ponownemu powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości była zbyt łagodna i w ten sposób mogła oddziaływać demoralizująco zarówno na

pokrzywdzonego, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełnią swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponieważ K. N. (1) przestępstwem wyrządził pokrzywdzonemu szkodę majątkową, Sąd – zgodnie z dyspozycją art. 46 § 1 k.k. – zobowiązał oskarżonego (solidarnie ze współsprawcami) do zapłaty na rzecz P. C. kwoty 1.400 /tysiąca czterystu/ złotych, tj. równowartości skradzionych rowerów, w celu usunięcia skutków przestępstwa.

Odnosnie kosztów postępowania:

Z uwagi na skazanie K. N. (1) – na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych – powinien on ponieść koszty postępowania karnego, w tym opłatę. Ponieważ należne kwoty nie są znaczne, a stan zdrowia K. N. pozwala mu na podjęcie pracy, Sąd doszedł do przekonania, że zasądzone należności finansowe nie będą stanowiły dla niego nadmiernego uszczerbku i nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego z poniesienia kosztów postępowania.

Na poczet zasądzonych wydatków w kwocie 43, 33 zł /czterdziestu trzech złotych i trzydziestu trzech groszy/ złożyły się: 1/3 kosztów dochodzenia (110 zł) oraz 1/3 zryczałtowanej opłaty za doręczenia w postępowaniu sądowym (20 zł).

Wysokość opłaty (180 /sto osiemdziesiąt/ złotych) wynika zaś z wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności (art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy o opłatach w sprawach karnych).